

opublikowanych dotychczas prac: *Flora planowanego rezerwatu „Łąki nad Jeziorem Patulskim” na Pojezierzu Kaszubskim* (J. Herbich), *Wstępne wyniki badań nad rozmieszczeniem Orchidaceae na Pojezierzu Iławskim* (P. Rutkowski, K. Szczepaniak), *Grzyby makroskopowe (Macromycetes) występujące na obszarze Gdańska* (M. S. Wilga), *Flora synantropijna Żuław Wiślanych* (C. Hołdyński i in.), *Porosty z rodzajów Lepraria Ach. i Leproloma Nyl. ex Cromb. w regionie gdańskim* (M. Kukwa), *Zbiorowiska psamofilne na wydmach polskiego brzegu Bałtyku* (H. Piotrowska), *Flora zbiorowisk leśnych, zaroślowych i ziółoroślowych Żuław Wiślanych* (A. Jutrzenka-Trzebiatowski), *Nowe stanowisko Wolffia arrhiza (L.) Wimm. na Żuławach Wiślanych* (R. Afranowicz). Prace publikowane są w języku polskim. Wzorem innych regionalnych czasopism botanicznych wydawanych w językach narodowych, artykuły zamieszczane w *Acta Botanica Cassubica* zaopatrzone są w abstrakty i streszczenia, a także słowa kluczowe, podpisy pod rycinami i opisy tabel w języku angielskim. Taki sposób redagowania znacznie rozszerza krąg odbiorców, którzy nie znają języka polskiego. Publikowane prace są recenzowane przez niezależnych recenzentów, co zapewnia ich wysoki poziom.

Prezentowane czasopismo ukazuje się w cyklu rocznym, redagowane jest w układzie jednołamowym, według dobrych standardów przyjętych dla publikacji przyrodniczych; wydawane jest w formacie B5, a objętość poszczególnych tomów, które ukazały się dotychczas, nie przekracza 150 stron. Więcej informacji o *Acta Botanica Cassubica*, a także spisy treści poszczególnych tomów, zainteresowani znajdą na stronie zamieszczonej w internecie pod adresem <http://www.biotech.univ.gda.pl/ktriop/Abc.htm>.

Redakcja: Acta Botanica Cassubica

Katedra Taksonomii Roślin i Ochrony Przyrody

Uniwersytet Gdański

Al. Legionów 9

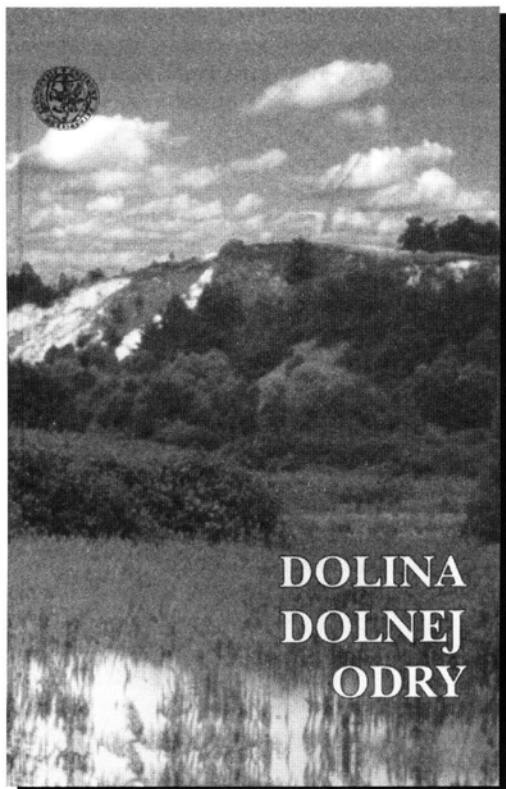
80-441 Gdańsk

e-mail: biopr@univ.gda.pl

Jan J. WÓJCICKI

RECENZJE BOOK REVIEWS

JASNOWSKA J. (red.), *Dolina Dolnej Odry – monografia przyrodnicza parku krajobrazowego (Lower Odra valley – a monograph of the landscape park's*



nature). Szczecińskie Towarzystwo Naukowe, Szczecin 2002, 420 str., 64 barwne fotografie, liczne tabele i mapy. Cena: 40.00 PLN. ISBN 83-89260-01-8.

Monografia Parku Krajobrazowego Doliny Dolnej Odry, pod redakcją profesor Janiny Jasnowskiej, jest dziełem zbiorowym ponad trzydziestu autorów, specjalistów z różnych dziedzin. Współautorami monografii są naukowcy z wyższych uczelni oraz instytucji naukowych Szczecina, w większości członkowie Szczecińskiego Towarzystwa Naukowego – profesorowie Akademii Rolniczej, Politechniki Szczecińskiej i Uniwersytetu Szczecińskiego.

Jest to dzieło naukowe, wzbogacające wiedzę o przyrodzie Parku i zachodzących w nim procesach rozwojowych, zawierające bogate materiały, ważne dla zilustrowania stanu przyrody w obszarze objętym określoną formą ochrony prawnej. Opracowanie prezentuje wyniki badań prowadzonych w latach dziewięćdziesiątych. Dużym walorem monografii jest wielostronne naświetlenie problemów z pozycji kilku specjalności.

Park Krajobrazowy Doliny Dolnej Odry został utworzony w 1993 r. we współpracy ze stroną nie-

miecką jako transgraniczny obszar chronionej przyrody. Dolina dolnej Odry odznacza się wyjątkowymi walorami naturalnego pejzażu, mimo bliskiego sąsiedztwa dużych aglomeracji miejskich i zakładów przemysłowych.

Na książkę składa się kilka działów. Wprowadzenie stanowi „Studium projektowe utworzenia Polsko-Niemieckiego Parku Narodowego Doliny Dolnej Odry” opracowane wspólnie przez profesorów Mieczysława Jasnowskiego dla strony polskiej i Michaela Succowa dla strony niemieckiej.

Rozpoznanie geograficzne doliny dolnej Odry obejmuje wiadomości z zakresu geomorfologii i geologii (R. Dobracki, A. Piotrowski), gleb i klimatu (E. Niedźwiecki) oraz hydrologii i hydrografii (S. Orlewicz, Z. Mroziński).

Dział „Roślinność doliny dolnej Odry” dotyczy szaty roślinnej lądowej, głównie bagiennej, na Międzyodrzu (J. Borysiak) i na skrzydłach doliny (J. Jasnowska i in.) oraz roślinności wodnej (K. i M. Ziarnkowie), a także charakterystycznej roślinności kserotermicznej porastającej suche krawędzie doliny (S. Friedrich, L. Semcyszyn). W części tej zamieszczono ponadto rozdziały prezentujące wyniki badań nad dynamiką rozwojową zbiorowisk roślinnych przeprowadzonych na stałych powierzchniach (J. Jasnowska, S. Friedrich, W. Kowalski, S. Markowski) oraz studia nad procesami następującymi spontanicznie na powierzchniach stworzonych sztucznie przez człowieka (S. Friedrich, R. Piątkowych, S. Szczukiewicz).

Fauna Parku została przedstawiona tylko skróto, ponieważ planowane jest wydanie drugiego tomu monografii w całości poświęconego badaniom faunistycznym. Tutaj omówiono jedynie wyniki badań zocenozy wodnych – planktonowych i bentosowych (J. Chojnacki, A. Tórz) i ich związki z chemizmem wód i warunkami hydrologicznymi (A. Tórz). Wstępnie też omówiono faunę bezkręgowców (D. Janicki) i kręgowców (P. i W. Zyskowie).

Stan środowiska przyrodniczego został scharakteryzowany w oparciu o wyniki badań Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska w Szczecinie (M. Landsberg-Ucziwek, I. Złoczowska, R. Rewaj, K. Jurkowska). W rozdziale tym omówiono ponadto wyniki szczegółowych badań nad zanieczyszczeniami metalami ciężkimi gleb i roślinności (E. Niedźwiecki, M. Protasowicki, E. Meller, M. Trzaskoś, R. Malinowski), zawartości metali ciężkich i związków chloropochodnych w osadach dennych akwenów (M. Protasowicki, E. Niedźwiecki, W. Ciereszko, A. Ciemiak), a także zapobiegawcze działania Elektrowni Dolna Odra mające na celu ogranicze-

nie jej szkodliwego wpływu na środowisko (D. Słupska, T. Zawadzki).

Zagadnienia ochrony przyrody w dolinie dolnej Odry zostały przedstawione na tle prawnych zabezpieczeń przygranicznego obszaru chronionego (W. Zyska). Społeczną rolę Parku zaprezentowała jego dyrektor, B. Migdałska.

Wszystkie rozdziały opatrzone są abstraktami w języku angielskim, a z myślą o czytelniku niemieckim zamieszczono obszernie streszczenia, objaśnienia tabel i podpisy rycin w języku niemieckim. Walory edytorskie podnosi efektowna, kolorowa, twarda okładka i seria barwnych fotografii, pokazujących urodę i osobliwości tego interesującego obiektu przyrodniczego. Omawiana książka ma charakter zarówno naukowy, jak i popularyzatorski. Napisana jest przystępnie, przez co zainteresuje na pewno szerokie grono czytelników, a zwłaszcza nauczycieli, studentów i licealistów, władze samorządowe działające w zakresie ochrony przyrody i środowiska, a także miłośników przyrody i turystów.

Eugeniusz CŹWIKLIŃSKI

SHMAKOV A. I. *Opredelitel' paporotnikov Rosii*. Izdatel'stvo Altayskogo Gosudarstvennogo Universiteta, Barnaul, 1999, 108 str., 42 barwne tablice. Cena (nie podano). ISBN 5-7904-0069-8.

Na podstawie studiów materiałów zielnikowych zgromadzonych i przechowywanych w największych herbariach Rosji (St. Petersburg, Moskwa, Nowosybirsk, Tomsk), a także Kopenhagi oraz zbiorów własnych, autor sporządził oryginalny klucz do oznaczania paproci występujących na obszarze Rosji. Klucz uwzględnia 159 gatunków, które stwierdzono dotychczas w granicach obecnego państwa. Paprocie występujące w Rosji należą do 51 rodzajów i reprezentują 22 rodziny, przy czym pozycja i ranga taksonów oparta została na systemie Pichii-Sermolli z przełomu lat siedemdziesiątych i osiemdziesiątych XX wieku, z niewielkimi zmianami własnymi oraz wniesionymi w ostatnim czasie przez pteridologów amerykańskich.

Część z kluczami do oznaczania poprzedzona jest wstępem, w którym obecny obszar państwa podzielony został na 5 regionów geograficzno-roślinnych, a mianowicie: Część Europejską (z 6 rejonami), Ural (z 3 rejonami), Zachodnią Syberię (z 5 rejonami), Wschodnią Syberię (z 8 rejonami) i Daleki Wschód (z 9 rejonami). Położenie poszczególnych jednostek wraz z naniesionymi ich granicami pokazano na uproszczonej mapie, stosowanej zazwyczaj w tego typu opracowaniach.

Następny rozdział obejmuje krótką charakterystykę morfologiczną paproci, szczególnie użyteczną ze względu na specyfikę organizacji morfologicznej sporofitowej fazy cyklu życiowego, która objawia się odrębnością budowy, a co za tym idzie – terminologią. Uzupełnieniem tekstu tej części jest schematyczny, czytelny i dobrze objaśniony rysunek liścia makrofilnego paproci oraz tablica zawierająca bardzo dobre rysunki 19 typów położenia kupek (*sori*) i przykłady zróżnicowania morfologicznego zawijki (*indusium*). Dzięki temu orientacja w trudniejszych kwestiach i powodzenie w określaniu przynależności taksonomicznej są znakomicie ułatwione, nawet dla osób w tej materii mniej zaawansowanych.

Zasadniczą część wypełniają dichotomiczne klucze do oznaczania; najpierw do poziomu rodziny, a następnie do rodzajów w obrębie poszczególnych rodzin, ułożonych w porządku systematycznym, skończywszy na kluczach służących identyfikowaniu gatunków.

Oprócz przyjętych epitetów gatunkowych, zgodnych z aktualnymi zasadami *Międzynarodowego Kodeksu Nomenklatury Botanicznej*, w wielu koniecznych przypadkach zamieszczone są nazwy synonimiczne, zapoznające czytelnika z zaistniałymi zmianami, będące zarazem „kompatybilnymi” wobec rangi zastosowanej w innych florach. Ponadto każdy ujęty w kluczu gatunek posiada bardzo skrócony opis, ograniczony tylko do podania trwałości biologicznej, zakresu wysokości sporofitu, pełnego spektrum siedliskowego bądź też preferencji dotyczących występowania w określonych typach zbiorowisk roślinnych, a także regionalizację geograficzną.

Na pozór skromne opisy morfologiczne są według mnie wyraźnie zamierzone przez autora, ponieważ świetnie je uzupełniają bardzo dobre rysunki pokroju i koniecznych detali większości gatunków, dając w sumie wystarczająco użyteczne „narzędzie” identyfikacyjne.

W końcowych fragmentach omawianej publikacji autor starannie zestawiał cytowane piśmiennictwo; utworzył alfabetyczne skorowidze, oddzielnie do nazw taksonów w języku rosyjskim i w języku łacińskim; opracował bardzo czytelne tablice ukazujące rozmieszczenie gatunków; zamieścił barwne zdjęcia fotograficzne arkuszy zielnikowych kilkudziesięciu gatunków paproci. Załączone fotografie są bardzo dobrej jakości, reprodukowane na kredowym papierze, przez co stanowią sporą namiastkę „analizy zielnikowej”, zastępując w pewnym stopniu konieczność bezpośredniej pracy z oryginalnymi okazami zielnikowymi.

Książkę wydrukowano na dobrym papierze, odpowiednio dobraną i zróżnicowaną czcionką, a solid-

na, twarda oprawa zapewne znacznie wydłuży jej trwałość.

Karol LATOWSKI

BOIKO M. F. *Analiz brioflory stepnoy zony Evropy*. Izdatel'stvo Phytosociocentr, Kiev, 1999, 180 str. Cena (nie podano). ISBN 966-7459-29-2.

Praca zawiera wieloaspektową charakterystykę brioflory europejskich terenów stepowych pod kątem jej ogólnych tendencji geograficznych, zaznaczonej strefowości, a także cech regionalnych i lokalnych. Jest częścią rozprawy habilitacyjnej znanego i cenionego za dotychczasowy dorobek badacza mszaków – profesora Uniwersytetu Pedagogicznego w Cherso-niu (Ukraina). Obszar stepów europejskich obejmuje ok. 500 tys. km², a rozciąga się równoleżnikowo wąskim pasem od terenów Rumunii i Mołdawii przylegających do północnych wybrzeży Morza Czarnego, południową Ukrainę, rejon Morza Azowskiego aż po południową część Uralu w Rosji. Typowymi cechami klimatu stepowego jest suche i gorące lato, krótka wiosna, stosunkowo chłodna zima z wiatrami i częstymi ociepleniemi, a także częste susze, które w sumie mają przemożny wpływ na szatę roślinną, w tym także brioflorę. Wieloletnie, krytyczne badania autora wykazały, że flora mszaków stepów Europy, po uwzględnieniu 59 gatunków wcześniej tu nie odnotowanych, obejmuje łącznie 310 gatunków. Zważywszy na dużą powierzchnię omawianej strefy, jej brioflora jest stosunkowo uboga, w porównaniu np. z Rosyjską Arktyką (500 gat.), Karpatami Ukraińskimi (653 gat.) czy Polesiem Ukraińskim (368 gat.), ale już wyraźnie zbliżona do brioflory stepowej strefy Ameryki Północnej. (261 gat.).

W strukturze taksonomicznej zwraca uwagę to, że 1 gatunek reprezentuje glewiki (*Phaeoceros laevis*), 17 gatunków należy do wątrobowców, a pozostałe 277 gatunków to mchy (mchy właściwe – 260 gatunków i mchy torfowce – 17 gatunków). Najliczniejszą w gatunki rodzinę stanowią *Pottiaceae* (56 gatunków), *Bryaceae* (31) i *Brachytheciaceae* (20), a 10 najbogatszych rodzin wyczerpuje 70% całej brioflory. Z kolei najbogatszymi rodzajami są: *Bryum* – 24 gatunki, *Sphagnum* – 17 gatunków i *Orthotrichum* – 15 gatunków. Wśród stwierdzonych gatunków, aż u 40 wykazano zróżnicowanie wewnętrzne na 24 odmiany i 31 form, z których to 3 najniższe jednostki autor opisał jako nowe dla nauki [*Leptobryum pyriforme* (Hedw.) Wils. f. *multigemmiferum* Boiko; *Pseudoleskeella nervosa* (Brid.) Nyh. f. *emarginata* Boiko; *Amblystegium riparium* (Hedw.) B. S. & G. f. *bifidinerivium* Boiko]. Największą zmienność wyka-

zały: *Ceratodon purpureus*, *Schistidium apocarpum*, *Bryum flaccidum*, *B. caespiticium*, *Amblystegium riparium*, *Drepanocladus aduncus* i *Hypnum cupressiforme*.

Wśród dostrzeżonych przez autora zależności zwraca uwagę klinalne zwiększanie się ilościowego udziału mchów ortotropowych względem liczby gatunków mchów plagiotropowych wzdłuż osi północ-południe. Ponadto, w obrębie porównywanych w pracy brioform z różnych regionów, wyróżnił 3 typy: aridowo-holararktyczny, leśno-paleoarktyczny i północno-paleoarktyczny.

Kolejnym oryginalnym wskaźnikiem zaproponowanym przez autora, a pozwalającym określać prawidłowości z zakresu florystycznej i ekologicznej fitogeografii, wydaje się być wartość będąca ilorazem liczby gatunków *Pottiaceae*: *Amblystegiaceae* (Idf P:A). Bogactwo gatunkowe rodziny *Pottiaceae*, zdaniem Bojki, wyraża w każdej brioformie jej poziomu aridowy, natomiast *Amblystegiaceae* charakter humidowy. Umieszczone w pracy tabelaryczne zestawienie wyliczonych wskaźników potwierdzają założone prawidłowości. Największą wartość tego wskaźnika ma brioform stepów Niziny Wschodnio-Europejskiej (Idf P:A=2.8), która w klasyfikacji Bojki należy do typu aridowo-holararktycznego. W typie leśno-paleoarktycznym niski wskaźnik (0.8) uzyskuje brioform Polesia Ukraińskiego, a w typie północno-paleoarktycznym najniższymi wartościami odznacza się flora tundry Niziny Wschodnio-Europejskiej (0.3) i okolic Murmańska (0.4).

Dominującą rolę w badanej florze odgrywają gatunki borealne, lasów liściastych i aridowe, osiągając łącznie 87% (269 gatunków).

W analizie brioformy autor dużo uwagi poświęca ujawnianiu prawidłowości dotyczących struktury morfologicznej, ekologicznych form życiowych ze względu na stosunki wilgotnościowe, trofizmu, warunków świetlnych i chemizmu podłoża.

W opisie etapów tworzenia się stepowej brioformy autor zwraca uwagę na brak w niej gatunków endemicznych. Jedynie *Physcomitrium arenicola* z dużym prawdopodobieństwem można zaliczyć do tej grupy, co zdaje się potwierdzać mapka z punktowym rozmieszczeniem gatunku.

Końcowe fragmenty pracy przeznaczono na opisanie procesów antropogenicznych przemian stepowej brioformy oraz na problemy związane z jej ochroną. Do najrzadszych składników flory mszaków, obejmujących łącznie 114 gatunków, autor zastosował własną, trzystopniową skalę. Przykładowo, do kategorii I zaliczone są gatunki, które wyginęły na omawianym obszarze bądź też prawdopodobnie wy-

ginęły, ponieważ w ostatnich 50–70 latach nie udało się ich ponownie stwierdzić. Należy tu 15 gatunków: *Sphagnum papillosum*, *S. capillifolium*, *S. warnstorffii*, *S. fuscum*, *S. contortum*, *S. cuspidatum*, *Pseudephemerum nitidum*, *Phascum curvicolle*, *Eucladium verticillatum*, *Bryum weigelii*, *Bartramia ithyphylla*, *Fontinalis antipyretica*, *Lescuraea incurvata*, *Amblystegium tenax*, *Rhynchostegiella tenella*.

Na podstawie danych bryologicznych, w stepowej strefie Ukrainy powołano do życia kilka rezerwatów; opracowano materiały dla planowanych dwóch parków narodowych i 19 dalszych rezerwatów.

Omówiona praca odznacza się ogromem wykorzystanego piśmiennictwa przedmiotu, liczącego blisko 300 pozycji. Ze względu na wszechstronność fitogeograficznej i ekologicznej analizy brioformy stepów Europy, nosi znamiona monografii florystycznej. Jedyną barierą w szerokim rozpowszechnieniu jej interesujących wyników może być to, że napisana jest w języku rosyjskim, szczęśliwie jednak z dość obszernym, kilkustronicowym streszczeniem angielskim. Pełniejsze wykorzystanie interesujących wyników mogłoby mieć miejsce, gdyby zestawienia tabelaryczne miały również tłumaczenia na jęz. angielski.

Karol LATOWSKI

GREVEN H. *Grimmias of the world*. Backhuys Publishers, Leiden, 2003, 247 str., 93 ryc. Opr., format 16,5 × 24,5 cm. Cena: 72 EURO. ISBN 90–5782–127–3.

Grimmia Hedw. jest dużym, kosmopolitycznym rodzajem mchów ortotropowych, który od dawien dawna cieszył się złą sławą wśród bryologów. Wyjątkowo duża zmienność fenotypowa, mająca najczęściej ekologiczne uwarunkowanie, zawsze kusiła badaczy do opisywania nowych gatunków bądź taksonów wewnątrzgatunkowych, tak że w ciągu dwóch wieków opisano pod tą nazwą rodzajową ponad 800 taksonów. Rodzaj ten doczekał się wielu regionalnych opracowań taksonomicznych, a dwa lata temu J. Muñoz i F. Pando opublikowali światowy synopsis taksonów *Grimmia*¹, w którym wyróżnili 71 gatunków. Obecnie trafia do rąk bryologów drugie światowe opracowanie tego rodzaju, przygotowane przez holenderskiego badacza Henka Grevena, który zajmuje się nim od lat i poświęcił mu wiele opracowań cząstkowych.

Czytelnika spodziewającego się monograficznego opracowania w pełnym tego słowa znaczeniu spotka rozczarowanie. W rzeczywistości omawiana książka jest przeglądem gatunków ułożonych w po-

¹ Patrz recenzja R. Ochyry, *Wschód* 102: 300–301 (2001).

rzędu alfabetycznym, zawierającym bardzo krótkie opisy (faktycznie diagnozy) każdego z nich, dla przejrzystości prezentujące charakterystykę poszczególnych cech w osobnych akapitach. Taka forma opisu jest na pewno wygodna dla przedstawienia cech diagnostycznych, lecz uderza schematycznością i monotonią. W krótkim tekście towarzyszącym opisom dyskutowany jest status danego gatunku, podany typ i najważniejsze synonimy (bez cytowania danych bibliograficznych), najważniejsza literatura oraz informacje o rozmieszczeniu geograficznym zestawione według schematu zaproponowanego w *Index muscorum*. Są one bardzo lakoniczne i sprowadzają się tylko do podania nazwy całego kontynentu, a w przypadku Azji, Afryki i Ameryki Południowej ich określonych części. Tekstowi towarzyszy pełnostronowa tablica z rycinami najważniejszych cech diagnostycznych, chociaż faktycznie często ich dobór jest przypadkowy, gdyż brak ilustracji najważniejszych detali, np. przekrojów poprzecznych przez żebro, które w tym rodzaju mają istotne znaczenie taksonomiczne. W większości przypadków ryciny reprodukowane są z rozmaitych opracowań, stąd też trudno dopatrzyć się w szacie ilustracyjnej książki jednolitego stylu i jakiejś konsekwencji w prezentowaniu cech. Niestety, autor nie zaznacza bezpośrednio przy tablicach źródła, z którego zostały zaczerpnięte. Wymienia je tylko na str. 17, ale nie wyjaśnia, czy uzyskał pozwolenie na reprodukcje rycin, a jeśli tak, to trudno tu znaleźć jakieś nawet zdawkowe podziękowanie za tę przysługę. Na pewno autor nie zabiegał o zgodę na reprodukcję ryciny nowozelandzkiej *Grimmia asperitricha*, opublikowanej w 1993 r. w *Botanostephane kornasiana*. Jest to co najmniej dziwna praktyka ze strony poważnego holenderskiego wydawnictwa, zwłaszcza że to najczęściej krajom spoza Europy Zachodniej zarzuca się wszelkie formy piractwa. W sumie omawiana książka została przygotowana dokładnie według tego samego schematu, jak wcześniejsza książka tego autora poświęcona rodzajowi *Grimmia* w Europie.²

Zasadniczy tekst prezentujący przegląd gatunków poprzedza krótka część wstępna, w której autor daje bardzo pobieżny i ogólnikowy zarys klasyfikacji rodzaju *Grimmia*. Powtarza on nagminnie spotykane błędy wynikające z ignorowania istniejących typizacji nazw podrodzajów. Z sobie tylko wiadomych powodów nie uwzględnił tu bardzo ważnej i charakterystycznej grupy określanej jako subg. *Litoneurum* I.

² Patrz recenzja R. Ochyry, *Fragmenta Floristica et Geobotanica Series Polonica* 3: 427–428 (1996).

GRIMMIAS OF THE WORLD

HENK C. GREVEN



Backhuys Publishers

Hagen. W dalszej części podany jest krótki przegląd cech morfologicznych i anatomicznych, omówione rozmieszczenie geograficzne z podaniem w formie tabelarycznej występowania każdego gatunku na poszczególnych kontynentach oraz słowniczek terminologiczny. Najistotniejsze w tej części książki są kontyentalne klucze do oznaczania gatunków, przy czym gatunki antarktyczne zestawione są w kluczu dla Ameryki Południowej i Środkowej.

Autor ogółem akceptuje w badanym rodzaju 93 gatunki, z których 4 opisuje jako nowe dla nauki: *G. lesherae* i *G. shastai* z Ameryki Północnej oraz *G. maunakeaense* i *G. mauitense* z Hawajów. Pomijając nowo opisane gatunki, uderza duża rozbieżność w liczbie gatunków uznanych przez autora a liczbą podaną przez Muñozę i Pando w ich światowym przeglądzie omawianego rodzaju. Różnice takie w systematyce nie są niczym nadzwyczajnym, chociaż niekiedy odmienność interpretacji może być zastanawiająca. W paru wypadkach autor niniejszego opracowania ma rację uznając takie gatunki jak *G. asperitricha*, *G. crassifolia*, *G. grisea*, *G. herzogii* czy *G. khasiana*, które przez Muñozę i Pando zostały uznane za tożsame z *G. australis*, *G. poecilostoma* i *G. longirostris*. Z

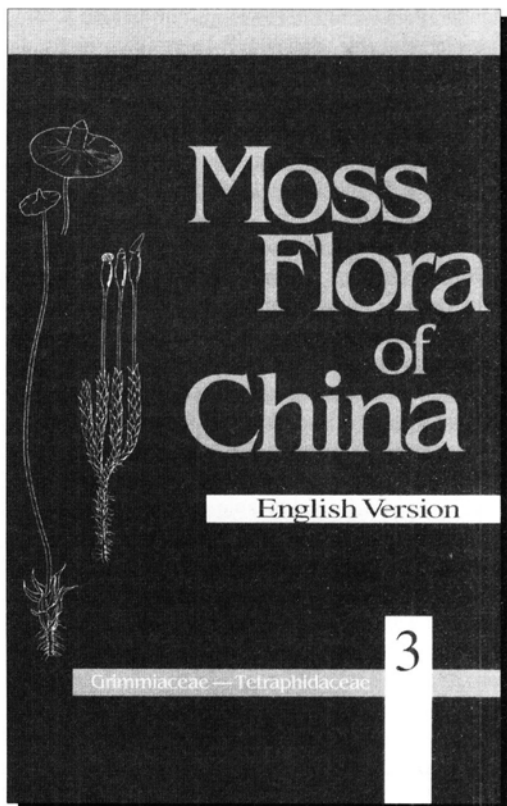
drugiej jednak strony trudno zaakceptować traktowanie przez Grevena jako odrębne gatunki *G. abyssinica*, *G. stolonifera*, *G. brittoniae*, *G. arizonae* czy *G. bernoullii*, które z całą pewnością są konspecyficzne z *G. fuscolutea*, *G. orbicularis*, *G. funalis*, *G. pilifera* i *G. ovalis*. Zupełnie niezrozumiałe jest również uznanie *Racomitrium macounii* za gatunek identyczny z *Grimmia attenuata*. Faktycznie *G. attenuata* jest nazwą nieuprawnioną i poprawnie gatunek ten powinien nazywać się *G. arcuatifolia*, zaś *Racomitrium macounii* jest wybitnym i powszechnie akceptowanym gatunkiem. Antarktyczny endemit *G. lawiana* z całą pewnością nie należy do rodzaju *Grimmia*, a do rodzaju *Coscinodon* (najprawdopodobniej gatunek ten jest tożsamy z arktycznym *C. hartzii*), a przedstawiona przez autora oryginalna rycina jest zupełnie nierealistyczna i absolutnie nie oddaje cech tego gatunku.

Opracowanie może budzić uczucie sporego niedosytu, a nawet rozczarowania. Nie nosi ono zupełnie cech rewizji, a tym bardziej monografii taksonomicznej, gdyż nie zawiera wielu elementów jakie powinny cechować tego typu opracowania. Brak jest więc szczegółowych opisów, typizacji nazw, omówienia zmienności i pokrewieństw poszczególnych gatunków, dokładnych danych ekologicznych i fitogeograficznych, cytowań badanych okazów czy nawet przeglądu historii taksonomicznej rodzaju. Jest to na pewno przydatne źródło informacji, zwłaszcza o gatunkach egzotycznych, ułatwiające pobieżną identyfikację zebranych materiałów, ale na prawdziwą monografię tego rodzaju zapewne przyjdzie jeszcze trochę poczekać.

Ryszard OCHYRA

GAO CHIEN, CROSBY M. R., SI HE (red.), *Moss flora of China. English Version. Volume 3. Grimmiaceae – Tetraphidaceae*. Science Press, Beijing – New York, Missouri Botanical Garden, St. Louis, 2003, viii + 141 str., 32 tablice (146–177), 102 mapy. Opr., format 22,0 × 28,5 cm. Cena: 85 USD. ISBN 7–03–011096–J·1232; 1–930723–18–0 (Vol. 3); 0–915279–72–X (cała seria).

Z dużym zadowoleniem należy odnotować fakt wyjątkowej regularności w publikowaniu anglojęzycznej wersji Flory mchów Chin. W ciągu niespełna 5 lat ukazały się drukiem 4 obszerne tomy¹, z których ostatni właśnie trafia do rąk czytelników. Jest on fa-



ktycznie trzecim tomem w przyjętej numeracji całego dzieła, opartym na wydanym w 2000 r. analogicznym tomie wersji chińskojęzycznej². Obejmuje on 7 rodzin mchów ortotropowych: *Grimmiaceae*, *Ephemereaceae*, *Funariaceae*, *Splachnaceae*, *Oedipodiaceae*, *Tetraphidaceae* i *Splachnobryaceae*. Ta ostatnia rodzina obejmuje w Chinach tylko 1 rodzaj *Splachnobryum* z dwoma gatunkami, który w wersji chińskojęzycznej zaliczany był zgodnie z tradycyjnym brothersowskim ujęciem do *Splachnaceae*. Ponadto omawiany tom zawiera uzupełnienie do rodzaju *Gymnostomiella* z *Pottiaceae*, a mianowicie *G. longinervis*, gatunek wcześniej także umieszczany w *Splachnaceae*. Zmienił się również nieco skład autorski tomu, który uzupełniony został przy każdej rodzinie o Si He i D. H. Vitta (*Grimmiaceae*). Ubył natomiast Wu Yu-huan, jeden ze współautorów wersji chińskojęzycznej.

Podobnie jak w poprzednio wydanych tomach, również i w tym istnieją pewne różnice w ujęciach ta-

¹ Patrz recenzja R. Ochyry, *Wiadomości Botaniczne* 44(3–4): 92–93 (2000); 46(1–2): 94–95 (2002); 47(1–2): 116–118 (2003).

² Patrz recenzja R. Ochyry, *Fragmenta Floristica et Geobotanica Polonica* 9: 48 (2002).

ksonomicznych poszczególnych rodzajów i gatunków między wersjami chińsko- i anglojęzyczną. W tym akurat tomie są one niewielkie i właściwie równoważą się tak, że ostateczna liczba gatunków (102) i rodzajów (21) jest identyczna, a w omawianej wersji doszła tylko jedna rodzina *Splachnobryaceae* w wyniku wydzielenia *Splachnobryum* ze *Splachnaceae*. Ponad połowę obecnego tomu zajmuje duża i trudna pod względem taksonomicznym rodzina *Grimmiaceae*, która w Chinach liczy 55 gatunków należących do 6 rodzajów. Dwa z nich, *Grimmia* i *Racomitrium* obejmują w sumie aż 45 gatunków, w tym pierwszy 23 a drugi 22 gatunki. Dwie dalsze rodziny, *Funariaceae* i *Splachnaceae*, są znacznie uboższe i mają tylko po 19 gatunków w 5 i 4 rodzajach, zaś pozostałe obejmują od 1 do 4 gatunków. Wszystkie rodziny z wyjątkiem *Grimmiaceae* są raczej łatwe i dobrze zbadane pod względem taksonomicznym, więc prezentowane tu ujęcia nie są zaskakujące, lecz dobrze ugruntowane w literaturze briologicznej. Dlatego też omawiany tom nie przynosi żadnych nowości taksonomicznych i nomenklatorycznych, a większość rodzajów czy rodzin doczekała się dobrych opracowań monograficznych, bądź globalnych bądź w skali regionu.

Zaproponowane we Florze ujęcia dwóch trudnych rodzajów *Grimmia* i *Schistidium* oparte są na opublikowanej w 1986 r. rewizji Cao Tonga i D. H. Vitta. Od tego czasu dokonał się jednak istotny postęp w badaniach taksonomicznych i nomenklatorycznych nad tymi rodzajami, co niestety nie znalazło odbicia w obecnym opracowaniu. Dotyczy to w szczególności rodzaju *Schistidium*, a zwłaszcza grupy *S. apocarpum*, która w 1996 r. doczekała się znakomitej monografii H. H. Bloma w Skandynawii³, zawierającej wiele koncepcji o znaczeniu uniwersalnym. Wielka szkoda, że nie została podjęta próba przeniesienia niektórych ujęć na grunt azjatycki, zwłaszcza że wiele z nich zostało przetestowanych z bardzo dobrymi wynikami w wielu częściach Europy. Dyskutując problemy taksonomiczne samego *S. apocarpum* autorzy stwierdzają, że istniejąca koncepcja tego gatunku jest zbyt szeroka i dalsze badania są niezbędne. W tym kontekście zupełnie niezrozumiałe jest kompletne przemilczenie szeroko znanej i akceptowanej monografii Bloma, prezentującej właśnie alternatywną koncepcję tego kompleksu. Można oczywiście nie akceptować wyników badań innych badaczy, ale naukowa rzetelność i szacunek wobec użytkownika własnego opracowania wymagają przynaj-

mniej wzmianki, że istnieją inne ujęcia, jeśli już nie chce się podejmować merytorycznej dyskusji. A w tym przypadku jest to o tyle istotne, że Blom podaje z Chin takie taksony jak *Schistidium elegantulum*, *S. lancifolium*, *S. papillosum*, *S. subjulaceum* i *S. trichodon* var. *nutans*, o których nie ma we Florze żadnej wzmianki. Autor ten zaprezentował też zupełnie inną interpretację taksonomiczną *S. strictum*, która w niniejszej Florze jest tradycyjnie szeroka i niezgodna z ujęciem tego gatunku przez Bloma. Nie jest to zresztą jedyny przypadek dziwnej niechęci autorów do cytowania innych badaczy. Nie ma tu na przykład żadnej wzmianki o znakomitej rewizji grupy *Racomitrium canescens* A. A. Frisvolla z 1983 r., mimo że proponowana przez tego autora koncepcja tego kompleksu została akurat w niniejszej Florze w pełni zaadoptowana.

Chociaż formalnie klasyfikacja wewnątrzrodzajowa nie jest uwzględniana w tej Florze, autorzy dyskutują podział rodzaju *Grimmia* na podrodzaje, będący faktycznie starą i ciągle akceptowaną klasyfikacją I. Hagena z 1909 r., spopularyzowaną i rozpropagowaną przez V. F. Brotherusa w drugim wydaniu mchów w *Die Natürlichen Pflanzenfamilien*. Stąd pewne zdziwienie może budzić stwierdzenie, że E. Nyholm we Florze mchów krajów nordyckich z 1998 r. zaprezentowała nową klasyfikację wewnątrzrodzajową *Grimmia*. Jej oryginalność polega faktycznie na redukcji podrodzajów do rangi sekcji. Natomiast autorzy omawianej Flory nie zwrócili uwagi na poprawność nazewnictwa wyróżnionych podrodzajów *Grimmia* wynikającą z typizacji ich nazw. Z tego powodu akceptowany przez nich podrodzaj *Litoneuron* I. Hagen (poprawnie *Litoneurum*) winien nosić nazwę subg. *Guembelia* (Hampe) Schimp., gdyż nazwa ta jest typowana przez *Grimmia ovalis*, która zaliczany jest przez autorów do podrodzaju *Litoneuron*. Natomiast właściwa nazwa dla wyróżnionego przez nich podrodzaju *Guembelia* jest subg. *Orthogrimmia* Schimp.

Podobnie jak w poprzednich tomach cytowane są najczęściej typy nomenklatoryczne akceptowanych oraz synonimowych nazw gatunkowych. Często też podane są zielniki, w których przechowywane są okazy-typy, a czasami wymienieni są też autorzy lektotypizacji nazw. Niestety panuje tu daleko idąca niekonsekwencja i wielu przypadkach brak jest takich informacji, mimo że typowanie nazw zostało przedstawione w osobnych publikacjach. Dotyczy to zwłaszcza wielu nazw gatunkowych w rodzaju *Racomitrium*, np. *R. lanuginosum*, *R. crispulum*, *R. sudeticum*, *R. microcarpon*, *R. heterostichum*, *R. canescens*, *R. ericoides* (A. A. Frisvoll) czy *R. aciculare* (H. Bednarek-Ochyra i R. Ochyra). Również same typy nie zawsze cytowane są poprawnie i w zgodności

³ Patrz recenzja R. Ochyry, *Fragmenta Floristica et Geobotanica Series Polonica* 4: 401–402 (1997).

z danymi w protologach. Dotyczy to w szczególności starych nazw gatunków opisanych przez J. Hedwiga w 1801 r. w *Species muscorum frondosorum*, dziele będącym punktem wyjściowym nomenklatury mchów. Dla wielu nazw podane jest ogólnie, że typ jest europejski, co nie zawsze odpowiada prawdzie, gdyż na przykład jeden ze syntypów *Splachnum rubrum* pochodzi ze Syberii, a *Tetraplodon urceolatus* z Grenlandii. Typ *Tetradontium brownianum* cytowany jest z „England: near Edinburgh”, co na pewno może być szokujące dla mieszkańców Wysp Brytyjskich. Gwoli ścisłości należy również dodać, że lektotypizacji *Grimmia apocarpa* dokonała w 1980 r. B. Bremer, a nie Cao Tong i D. H. Vitt w 1986 r. Uchybienia te nie mają być może pierwszorzędного znaczenia, ale skoro zdecydowano się na podawanie tego typu danych, to powinno się robić to dokładnie i precyzyjnie, gdyż nie każdy użytkownik sięga do oryginalnych źródeł.

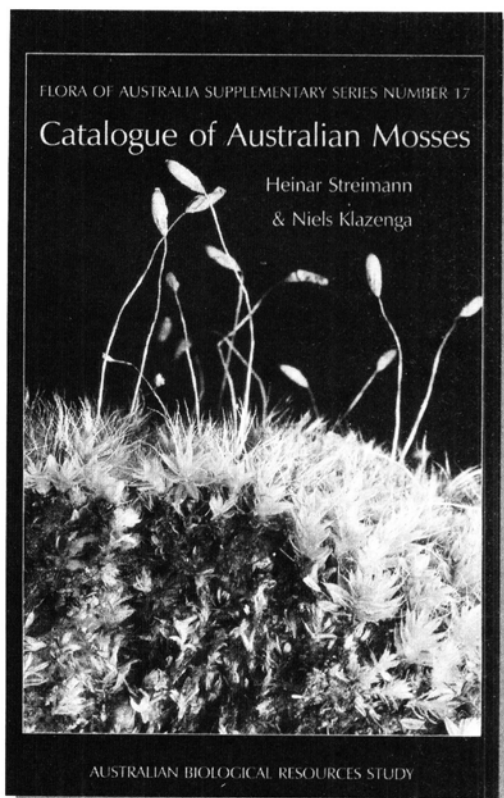
Informacje odnośnie do ogólnego rozmieszczenia geograficznego nie zawsze są kompletne i często nie uwzględniają nowych danych. Na przykład nie ma wzmianki o występowaniu *Grimmia atrata* w Ameryce Południowej, *G. fuscolutea* w Afryce tropikalnej i na Antarktydzie czy *G. reflexidens* i *Racomitrium sudeticum* na Antarktydzie. Z uporem jest też powtarzana błędna informacja o występowaniu *Racomitrium fasciculare* w Ameryce Południowej, Australii i na Nowej Zelandii. Faktycznie okazy z Ameryki Południowej podane pod tą nazwą przez W. Wilsona i Hookera w 1847 we *Flora antarctica* zostały opisane przez C. Müllera jako osobny gatunek *R. symphyodontum*, który należy do grupy *R. crispulum*, podobnie jak okazy podane przez W. Wilsona w 1859 we *Flora tasmanica*.

W sumie niniejszy tom stanowi ważny i wartościowy przyczynek do azjatyckiej briologii, a dla chorologów stanowi znakomite źródło informacji o lokalnym rozmieszczeniu gatunków na ogromnym terytorium Chin. Na pewno więc zwolenników tej serii nie trzeba będzie przekonywać do zakupu kolejnego tomu.

Ryszard OCHYRA

STREIMANN H., KLANZENGA N. *Catalogue of Australian mosses*. Flora of Australia Supplementary Series Number 17. Australian Biological Resources Study, Canberra, 2003, 259 str. Miękka opr., format 17,5 × 25,0 cm. Cena: A\$ 33,00. ISBN 0 642 658251 (niniejszy tom); 1323–2169 (cała seria).

W trzydziście lat po opublikowaniu przez H. Streimanna i J. Curnow katalogu mchów Australii¹ do rąk briologów trafia nowe wydanie tego dzieła.



Nad jego przygotowaniem przez wiele lat pracował pierwszy z tych autorów, ale niestety jego przedwczesna śmierć w 2001 r. sprawiła, że ostatecznie katalog przygotował do druku N. Klazenga, jeden z przedstawicieli młodszej generacji australijskich briologów. Niestety nie uwzględnił on wielu danych przekazanych wcześniej Streimannowi, co zaowocowało szeregami niekonsekwencji, czy wręcz błędów w ostatecznej wersji katalogu.

Obecne wydanie znacznie odbiega od swego pierwowzoru. Po pierwsze uwzględniła ono tylko mchy samego kontynentu oraz wysp Howe i Macquarie, które pod względem administracyjnym należą do Nowej Południowej Walii i Tasmanii. Wyłączone natomiast zostały tzw. „terytoria zewnętrzne”, na które składają się wyspy Norfolk, Christmas, Cocos i Heard. Po wtóre, autorzy zrezygnowali z cytowania danych źródłowych dla poszczególnych gatunków sprzed 1989 r. Dzięki temu katalog został znacznie „odchudzony”, ale ta forma sprawia, że użytkownicy

¹ Patrz recenzja R. Ochyry, *Kosmos* (Warszawa) 39: 480–481 (1990).

potrzebujący takich danych ciągle będą musieli sięgać po pierwsze wydanie. Natomiast uwzględnione są dane z literatury z ostatniej dekady, co sprawia, że oba wydania zawierają kompletną bibliografię do muskoflory Australii.

Autorzy wszelkich katalogów czy wykazów roślin z danego obszaru stoją zawsze przed trudnym wyborem ujęć systematycznych dla określonych taksonów, co często jest zadaniem nietatwym, zwłaszcza gdy nie są oni specjalistami w danych grupach. Podobnie jest i tutaj, chociaż może uderzać brak konsekwencji w akceptowaniu określonych koncepcji. Na przykład autorzy uznają większość rodzajów w rodzinie *Pottiaceae* zaproponowanych przez R. H. Zandera w 1993 r., ale zarazem zaskakujące jest konserwatywne ujęcie rodzaju *Tortula* Hedw., do którego włączyli powszechnie dziś akceptowany rodzaj *Syntrichia* Brid. Podobnie połączyli wybitny rodzaj *Pseudocrossidium* R. S. Williams z rodzajem *Barbula* Hedw.

Niekiedy decyzje autorów są niezrozumiałe, gdyż prezentują oni wręcz nieprawdziwe informacje powołując się na oryginalne źródła. Aby nie być gołosłownym wystarczy podać przykład *Racomitrium emersum* (Müll. Hal.) A. Jaeger, który autorzy traktują za tożsamy z *R. crispulum* (Hook. f. & Wilson) Hook. f. & Wilson, przypisując to ujęcie A. A. Frisvollowi, który wszakże w swej monografii z 1988 r. uznaje go, zgodnie zresztą z prawdą, za wybitny gatunek. Autorzy wyróżniają rodzaj *Verrucoidens* Cardot i piszą, że włączenie go do rodzaju *Dicranoweisia* Lindb. ex Milde nie zostało nigdzie zaakceptowane, w czym mijają się z prawdą, gdyż akurat w najnowszym wykazie mchów świata ta koncepcja w pełni akceptowana. Inna rzecz, że nawet akceptując rodzaj *Verrucoidens*, należy dodać, że *V. tortifolius* (Hook. f. & Wilson) Reimers jest błędnie podany z wyspy Macquarie i w rzeczywistości gatunek ten jest endemiczny dla wyspy Kerguelen, zaś australijski material należy do *Dicranoweisia antarctica* (Hook. f. & Wilson) Kindb. Poprawną nazwą dla *Leucobryum aduncum* Doz. & Mol. var. *scalare* (Müll. Hal.) A. Eddy jest *L. aduncum* var. *tjibodense* (M. Fleisch.) Ochrya. *Argyrobryum* Hampe jest jak najbardziej ważnie opublikowaną nazwą rodzajową, ale autorzy zupełnie ją pomijają, mimo że została użyta dla *A. subrotundum* Hampe, gatunku opisanego z Australii. *Rhynchostegium campylioides* Broth. & Watts traktowane jest jako synonim *Campyllum polygamum* (Schimp.) Lange & C. E. O. Jensen, podczas gdy w katalogu ten ostatni gatunek zaliczany jest do rodzaju *Drepanocladus* (Müll. Hal.) G. Roth. *Hypnum contiguum* Hook. f. & Wilson jest błędnie umieszczony w synonimach *Sanionia un-*

cinata (Hedw.) Loeske, gdyż faktycznie takson ten należy do rodzaju *Sematophyllum* Mitt. jako *S. subhumile* (Müll. Hal.) M. Fleisch. var. *contiguum* (Mitt.) B. C. Tan. *Dicranella jamesonii* (Mitt.) Broth. jest ponad wszelką wątpliwość identyczna z *D. hookeri* (Müll. Hal.) Cardot i tego ujęcia taksonomicznego nikt dzisiaj nie kwestionuje. Podobnych niekonsekwencji można podać o wiele więcej i dlatego użytkownicy powinni podchodzić z dużą ostrożnością do ujęć taksonomicznych prezentowanych w tym katalogu.

Główną część opracowania zajmuje wykaz 1074 akceptowanych gatunków. W osobnych rozdziałach znajdują się wykazy taksonów o niepewnym statusie taksonomicznym, taksony wątpliwe i wykreślone z flory Australii oraz wykaz nazw nieważnie opublikowanych. Ten ostatni obejmuje aż 432 *nomina nuda*, które zostały użyte dla rozmaitych gatunków i odmian i których oryginalne materiały nigdy nie zostały zbadane i ocenione od strony taksonomicznej.

Nowy katalog mchów Australii jest cennym przyczynkiem do literatury briologicznej. Oddaje on dobrze aktualny stan badań nad muskoflorą antypodów i zarazem uświadamia użytkownikom, jak wiele pozostało do zbadania na tym obszarze od strony taksonomicznej. Krytycznej rewizji wymaga nie tylko wiele taksonów opisanych z Australii, ale także niektóre gatunki północne, które z całą pewnością zostały błędnie podane z Australii, np. *Racomitrium obtusum* (Brid.) Brid. czy *R. heterostichum* (Hedw.) Brid.

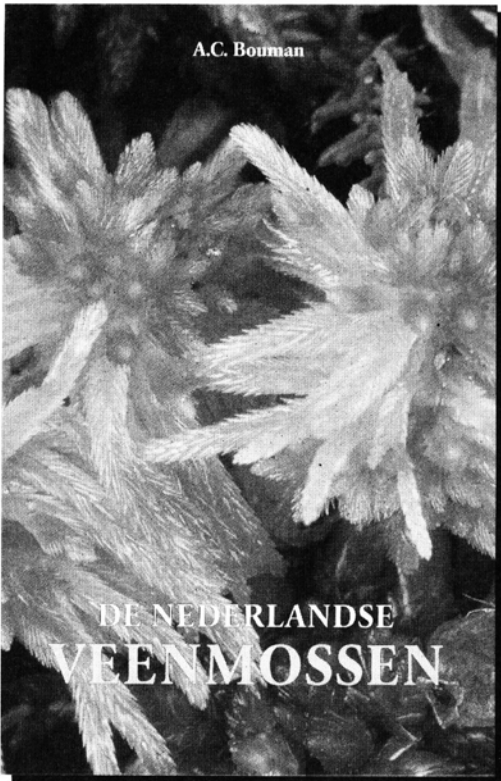
Ryszard OCHYRA

BOUMAN A. C. (współpraca: A. C. A. M. VAN DER PLUIJM, G. G. DIRKSE), *De Nederlandse veenmossen. Flora en verspreidingsatlas van de Nederlandse Sphagnopsida*. Natuurhistorische Bibliotheek Nr. 70, Lecturis BV, Eindhoven, 2002, 150 str., 33 ryc., 30 map, 19 wielobarwnych fotografii. Opr., format 25,2 × 17,5 cm. Cena: 30 EURO. ISBN 90-5011-162-9.

Niniejsze opracowanie stanowi trzecią część Flory mszaków Holandii, na którą składają się dwa wcześniej opublikowane tomy poświęcone mchom A. Touwa i W. V. Rubersa z 1989 r.¹ oraz wątrobowcom i glewikom S. R. Gradsteina i H. M. H. van Melicka z 1996 r.² Podobnie jak te dwa tomy, również i ten jest nie tylko kluczem do oznaczania holenderskich torfowców, ale zarazem atlasem ich rozmiesz-

¹ Patrz recenzja R. Ochry, *Fragmenta Floristica et Geobotanica* 37: 272 (1992).

² Patrz recenzja R. Ochry, *Fragmenta Floristica et Geobotanica Series Polonica* 4: 395 (1997).



czenia w tym kraju. Zasięg każdego gatunku przedstawiony jest na mapach punktowych w dziesięciokilometrowej siatce kwadratów, przy czym autorzy zastosowali tu różne typy sygnatur na oznaczenie stanowisk pochodzących sprzed i po 1950 r. oraz notowanych w obu tych przedziałach czasowych.

Jak przystało na kraj wybitnie nizinny, w którym sporą powierzchnię zajmują bagna, torfowiska i wrzosowiska, flora torfowców Holandii jest bogata i liczy 30 gatunków. Podobnie jak w całej zachodniej i środkowej Europie do najpospolitszych gatunków należą tu *Sphagnum fallax* (Klinggr.) Klinggr., *S. capillifolium* (Ehrh.) Hedw., *S. cuspidatum* Hoffm., *S. squarrosum* Crome, *S. denticulatum* Brid., *S. palustre* L. i *S. fimbriatum* Wilson oraz, co jest zaskakujące, *S. papillosum* C. E. O. Jensen i *S. subnitens* Russ. & Warnst. Natomiast najrzadziej obserwowane są: *S. pulchrum* (Lindb. ex Braithw.) Warnst., *S. angustifolium* (Warnst.) C. E. O. Jensen, *S. quinquefarium* (Lindb. ex Braithw.) Warnst., *S. centrale* C. E. O. Jensen i *S. girgensohnii* Russ., które znane są z pojedynczych stanowisk. Kilka częstych w Europie środkowej gatunków, np. *S. warnstorffii* Russ., *S. obtusum* Warnst. czy *S. lindbergii* Schimp. nie zostało jeszcze

stwierdzonych w Holandii, ale ponieważ ich występowanie w tym kraju jest bardzo prawdopodobne, autor zamieścił ich opisy i uwzględnił w kluczach do oznaczania, aby ułatwić potencjalnym odkrywcom ich identyfikację.

Książka oparta jest na bardzo bogatym materiale faktycznym. Autor i współpracujący z nim nad niektórymi grupami dwaj inni badacze przestudiowali ponad 11 tys. okazów torfowców zdeponowanych we wszystkich instytucjonalnych zielnikach w Holandii oraz będących w posiadaniu wielu osób prywatnych. W krótkiej części wstępnej omówiona jest ekologia torfowców i zajmowane przez nie siedliska w różnych typach torfowisk, wrzosowisk i formacji trawiastych, dyskutowane jest ich rozmieszczenie, opisana budowa morfologiczna i anatomiczna oraz podane uwagi na temat zbierania i przechowywania tych roślin. Zamykają ją słowniczek terminologiczny, zawierający definicje wszystkich użytych w opisach terminów i cech, z których wiele zostało zilustrowanych na osobnej tablicy oraz 2 klucze do oznaczania: jeden ogólny do wszystkich gatunków oraz drugi do sekcji. Ten ostatni oraz dalsze klucze do oznaczania gatunków w obrębie sekcji w części opisowej Flory są bardzo pomysłowo skonstruowane i ich idea warta jest upowszechnienia. Są one dwukolumnowe i lewa kolumna zawiera typowy klucz dychotomiczny, zaś prawa ilustracje najważniejszych cech diagnostycznych z każdej pary tez i antytez. Dzięki temu nikt nie powinien mieć najmniejszych kłopotów z interpretacją danej cechy, co jest szczególnie ważne dla mniej zaawansowanych użytkowników.

Część opisowa wypełnia przeważającą część książki. Zawiera ona przegląd wszystkich gatunków torfowców rosnących w Holandii ułożonych według sekcji. Wszystkie sekcje i gatunki są szczegółowo opisane od strony morfologicznej i anatomicznej. Dla nazw akceptowanych podane są dane bibliograficzne oraz najważniejsze synonimy, ale te ostatnie bez cytowań bibliograficznych. Opisy gatunków są bardzo szczegółowe, przy czym poszczególne struktury scharakteryzowane są w osobnych akapitach. Ponadto omówione są: ogólny zasięg geograficzny, rozmieszczenie w Holandii, które zilustrowane jest także na mapach punktowych, z podaniem najstarszych zbiorów z tego kraju, ekologia, cechy diagnostyczne, cechy różniące je od innych gatunków, a w wielu wypadkach całość zamykają rozmaite uwagi i komentarze taksonomiczne i nomenklatoryczne.

Przyjęte przez autora koncepcje taksonomiczne są dobrze ugruntowane w literaturze i nie stanowią żadnego zaskoczenia. Autor nie wyróżnia żadnych taksonów wewnątrzgatunkowych, a w trudnej i pod

względem taksonomicznym bardzo skomplikowanej sekcji *Subsecunda* (Lindb.) Schimp. wyróżnia 4 podstawowe gatunki, traktując *S. rufescens* (Nees & Hornsch.) Warnst. i *S. inundatum* Russ. jako tożsame ze *S. denticulatum*. Nazewnictwo gatunków jest wysoce poprawne i odpowiada aktualnie obowiązującym standardom. Można mieć tylko pewne zastrzeżenia do danych bibliograficznych *S. fimbriatum*. Autor podaje, że Wilson opisał ten gatunek w *Cryptogamic Botany of the Antarctic Voyage*, którego redaktorem jest William J. Hooker. Faktycznie publikacja ta jest wyciągiem części poświęconej roślinom zarodnikowym z *Flora Antarctica*, dzieła zredagowanego przez Josepha D. Hookera, które ukazało się drukiem w 1847 r., zaś data publikacji *Cryptogamic Botany* do dziś budzi kontrowersje i powszechnie przyjmuje się, że ten reprint mógł być wydany również w 1847 r.

Książka prezentuje się nienagannie od strony edytorskiej. Gdyby nie bariera językowa, która na pewno będzie poważną przeszkodą w posługiwaniu się tą Florą poza granicami Holandii, można by ją polecić polskim użytkownikom jako bardzo dobry, w pełni nowoczesny klucz do oznaczania torfowców, gdyż prawie wszystkie gatunki tu opisane rosną również w naszym kraju.

Ryszard OCHYRA

JUKONIENE I. *Lietuvos kiminai ir žaliosios samanos*. Botanikos instituto leidykla, Vilnius, 2003, 402 str., 163 ryc. Opr., format 25,0 × 16,7 cm. Cena: (nie podano) ISBN 9986-662-18-4.

Litwa należy do słabiej poznanych pod względem briologicznym krajów w Europie, pomimo że badania mszaków sięgają tu swymi korzeniami jeszcze lat 80. osiemnastego wieku, kiedy to pierwsze wzmianki o mchach litewskich opublikowane zostały we Florach J. Gilberta z 1781 r. i S. B. Jundziła z 1791 r. To ostatnie dzieło ma duże znaczenie dla polskiej briologii, gdyż po raz pierwszy wprowadzone w nim zostały polskie nazwy dla kilku pospolitych rodzajów mchów, m.in. torfowiec (*Sphagnum*), rokieta (*Hypnum*), zdrojek (*Fontinalis*) czy płonnik (*Polytrichum*). Z racji bardzo bliskich związków historycznych Litwy z Polską, polscy badacze wyraźnie zaznaczyli swój udział w badaniach flory mchów tego kraju, a szereg danych opublikował J. Jundził z 1830 r. we Florze ziem wschodnich dawnej Rzeczypospolitej, a w 1908 r. K. Szafnagel wydał pierwszą *stricte* briologiczną pracę o mchach tego kraju. Dane o mchach Litwy można również znaleźć we florze Gór Ponarskich J. Mowszowicza z 1938 r. oraz w notatce Z. Czubińskiego o mchach Wileńszczyzny z 1946 r.

Właściwym inicjatorem badań briologicznych na Litwie był A. Minkievicius, który w latach 30. ubiegłego wieku wydał pierwsze katalogi mchów, a w 1955 r. pierwszy i jedyny przewodnik do oznaczania mchów tego kraju. Po długiej przerwie badania briologiczne litewskiej brioflory kilkanaście lat temu podjęła I. Jukoniene, a efektem jej pracy jest omawiana tu Flora mchów.

Litwa jest krajem nizinnym, bardzo monotonnym pod względem geologicznym i prawie zupełnie pozbawionym wychodni skalnych, co ma przemożny wpływ na bogactwo muskoflory. Autorka stwierdziła w tym kraju 335 gatunków i jest to liczba zbliżona do liczby gatunków w sąsiedniej Białorusi (333 gat.) oraz Łotwie (388 gat.) i znacznie niższa niż w Estonii (409 gat.), nie mówiąc już o Polsce (700 gat.). We florze dominują naziemne mchy leśne, torfowiskowe i wodne oraz epifity i epiksyle. Brakuje natomiast prawie zupełnie gatunków mchów epilitycznych, a nieliczne z nich (np. *Racomitrium heterostichum*, *Hedwigia ciliata*, *Grimmia hartmanii*) rosną wyłącznie na glazach narzutowych.

Omawiana książka jest typową Florą opisową, przygotowaną według klasycznych wzorów dla tego typu dzieł. Krótka część wstępna przynosi podstawowe wiadomości o budowie morfologicznej i anatomicznej mchów i torfowców, ich ekologii oraz podaje praktyczne informacje na temat zbierania i oznaczania tych roślin. Największą część książki wypełnia część systematyczna. Składają się na nią osobne klucze do oznaczania gatunków torfowców i rodzajów mchów właściwych (prątników), opisy taksonów oraz towarzyszące im pełnostronicowe ryciny ilustrujące najważniejsze cechy diagnostyczne. Obok gatunków stwierdzonych na Litwie zamieszczono niektóre gatunki, których znalezienie w tym kraju jest prawdopodobne. Książkę zamyka tabelaryczne zestawienie liczby gatunków dla rodzin i rodzajów, przegląd mchów w różnych typach siedlisk oraz słowniczek terminologiczny.

Ujęcia taksonomiczne są w większości zgodne z aktualnie obowiązującymi trendami w taksonomii mchów, chociaż czasami autorka wykazuje brak konsekwencji. Z jednej strony wyodrębnia z tradycyjnego i heterogenicznego rodzaju *Drepanocladus* jako osobne rodzaje *Hamatocaulis* czy *Warnstorfia*, ale z drugiej strony pozostawia w nim gatunki tworzące mniej więcej równorzędne rodzaje *Limprichtia* i *Pseudocalliergon*. Jest także dość dużo błędów w cytowaniu nazwisk autorów nazw taksonów, zwłaszcza sekcji, ale na usprawiedliwienie autorki można podać, że nomenklatura tych jednostek ciągle nie jest w pełni wyjaśniona. Flora napisana jest całkowicie po litewsku, z krótkim streszczeniem w języku angielskim.

skim. Jej przydatność będzie więc ograniczona do Litwy, gdzie na pewno odegra ważną rolę w stymulacji badań lokalnej brioflory, która ciągle należy do najslabiej poznanych w porównaniu z innymi państwami bałtyckimi.

Ryszard OCHYRA

KUSEL-FETZMANN E. *Die Euglenophytenflora des Neusiedler Sees (Burgenland, Österreich)*. Abhandlungen der Zoologisch-Botanischen Gesellschaft in Österreich, Band 32, 2002, ss. 115. Cena (nie podano). ISBN 3-901294-06-6.

Badania nad eugleninami zasiedlającymi słonawe zbiorniki śródlądowe nie były dotychczas przedmiotem odrębnych badań. Monografia Elsy Kusel-Fetzmann zawiera szczegółowe wyniki wieloletnich badań nad eugleninami występującymi w zasolonym jeziorze Neusiedl w Austrii oraz w jego dopływach i przyległych małych stawkach. Jezioro to położone jest 115 metrów nad poziomem morza, przy granicy wschodniej Austrii z Węgrami. Jak podaje autorka, jest ono wypłycone, woda ma odczyn wyraźnie zasadowy. Chemizm wód jeziora wskazuje na to, że przedstawiciele euglenin i innych grup systematycznych glonów znajdują w nim dogodne warunki do rozwoju. Wcześniej badania fykologiczne w tym jeziorze prowadził z powodzeniem Schiller (1925, 1952, 1956), autor wielu nowych gatunków euglenin np. *E. adunca*, *E. halophila*, później także Schmidt (1973), Wawrik (1978, 1979, 1981), a także sama autorka prezentowanej monografii (1974, 1979, 1986, 1987, 1988).

Książka opatrzona jest dużym wstępem, w którym autorka zawarła niezbędne informacje o geografii terenu, opisie stanowisk, wynikach badań chemicznych oraz informacje o innych prowadzonych tu badaniach. W części tej zamieściła ponadto uwagi o wykorzystanej literaturze przedmiotu.

Kolejna część opracowania, to rezultat studiów taksonomicznych. Na 45 stronach autorka przedstawiła opisy 146 taksonów należących do rodzajów: *Euglena* (48), *Lepocinclis* (5), *Phacus* (25), *Trachelomonas* (13), *Strombomonas* (1) i *Colacium* (2) oraz 42 opisy euglenin bezbarwnych reprezentujących aż 12 rodzajów, w tym licznie występujące *Petalomonas* (11) i *Peranema* (7). Opisy taksonów są zwięzłe, uzupełnione danymi o ekologii poszczególnych gatunków. Wszystkie znalezione taksony mają bardzo dobrą, wykonaną przez autorkę, dokumentację ikonograficzną zestawioną na 18 tablicach z rysunkami, oraz na 4 tablicach z kolorowymi fotografiami i 1 tablicy z SEM. Układ taksonomiczny oparła autorka na systemach opracowanych przez Bourrellyego (1970)

i Ettla (1980) wyróżniających dwa rzędy: Euglenales z pięcioma rodzinami i Petamonadales z dwiema rodzinami. Taksony bezbarwne euglenin wydzielone są w odrębny rozdział. Na końcu tej części zamieszczony jest spis gatunków, które przeniesiono do kultur glonów Instytutu Ekologii Uniwersytetu w Wiedniu. Dodać należy, iż w Instytucie tym zdeponowane są szczepy zebrane z jeziora Neusiedler jeszcze przez Schillera. Autorka starała się sprawdzić jego oznaczenia, jednak mało zdecydowanie, bowiem nie przeniosła np. *E. pochmanni*, *E. pachyriplastica* do synonimów chociaż wspomina o ich podobieństwie do *E. ehrenbergii*. Szkoda, że nie podaje dokumentacji dla *E. nastroformis*, *E. höfleri*, *E. mobilis*, *E. aumülleri* i *E. sacculatus*, opisanych przez Schillera, których opisy podała w tekście.

Oznaczenia autorki są poprawne i tylko w jednym przypadku zaszła pomyłka, bowiem *E. circularis* jest synonimem dla *E. viridis*, o czym pisał już Pringsheim w 1953 roku.

W podsumowaniu autorka zwraca uwagę na to, że większość oznaczonych taksonów to ubikwisty, które wykazują duży zakres tolerancji na stopień zasolenia wody, a część z nich podawanych jest z wód morskich. Słusznie też zauważa, że brak jest nadal podsumowujących badań fizjologicznych, wskazujących na zróżnicowanie form zasadowo-halofitowych.

W bogatym zestawie cytowanej literatury (140 pozycji) jest wiele danych bibliograficznych zarówno historycznych, jak i współczesnych z zakresu badań fykologicznych prowadzonych na terenie Austrii. Praca wydana jest na bardzo dobrej klasy kredowym papierze, a piękna dokumentacja zachęca do studiowania euglenin. Warto mieć ją w swoich zbiorach, bowiem wzbogaca informacje o autekologii gatunków, pomaga w ich oznaczaniu, wyjaśnia niektóre problemy zmienności morfologicznej tej trudnej do oznaczania grupy organizmów.

Konrad WOŁOWSKI

NADCHODZĄCE SPOTKANIA FORTHCOMING MEETINGS

- HAWAII INTERNATIONAL CONFERENCE ON SCIENCES, 15-18 I 2004

Informacja: Hawaii International Conference on Sciences,
P. O. Box 75036, Honolulu HI, 96836, USA
Tel. +(808) 949-1542
Fax: +(808) 947-2420
E-mail: sciences@hicsciences.org
<http://www.hicsciences.org/>